IV Czwartek Wielkiego Postu

Tekst Ewangelii (*J* 5,31-47): W owym czasie Jezus powiedział do żydów: «Gdybym Ja wydawał świadectwo o sobie samym, sąd mój nie byłby prawdziwy. Jest przecież ktoś inny, kto wydaje sąd o Mnie; a wiem, że sąd, który o Mnie wydaje, jest prawdziwy. Wysłaliście poselstwo do Jana i on dał świadectwo prawdzie. Ja nie zważam na świadectwo człowieka, ale mówię to, abyście byli zbawieni. On był lampą, co płonie i świeci, wy zaś chcieliście radować się krótki czas jego światłem. Ja mam świadectwo większe od Janowego. Są to dzieła, które Ojciec dał Mi do wykonania; dzieła, które czynię, świadczą o Mnie, że Ojciec Mnie posłał. Ojciec, który Mnie posłał, On dał o Mnie świadectwo. Nigdy nie słyszeliście ani Jego głosu, ani nie widzieliście Jego oblicza; nie macie także słowa Jego, trwającego w was, bo wyście nie uwierzyli w Tego, którego On posłał.

Badacie Pisma, ponieważ sądzicie, że w nich zawarte jest życie wieczne: to one właśnie dają o Mnie świadectwo. A przecież nie chcecie przyjść do Mnie, aby mieć życie. Nie odbieram chwały od ludzi, ale wiem o was, że nie macie w sobie miłości Boga.

Przyszedłem w imieniu Ojca mego, a nie przyjęliście Mnie. Gdyby jednak przybył kto inny we własnym imieniu, to byście go przyjęli. Jak możecie uwierzyć, skoro od siebie wzajemnie odbieracie chwałę, a nie szukacie chwały, która pochodzi od samego Boga? Nie mniemajcie jednak, że to Ja was oskarżę przed Ojcem. Waszym oskarżycielem jest Mojżesz, w którym wy pokładacie nadzieję. Gdybyście jednak uwierzyli Mojżeszowi, to byście i Mnie uwierzyli. O Mnie bowiem on pisał. Jeżeli jednak jego pismom nie wierzycie, jakżeż moim słowom będziecie wierzyli?».

«Gdybym Ja wydawa? ?wiadectwo o sobie samym, s?d mój nie by?by prawdziwy»

Rev. D. Miquel MASATS i Roca
(Girona, Hiszpania)

Dzisiaj Ewangelia ukazuje nam, w jaki sposób Jezus radzi sobie z następującym zarzutem: jak można przeczytać w Dt 19,15, aby świadectwo miało wartość, musi być potwierdzone przez dwóch lub trzech świadków. Jezus powołuje się w swojej sprawie na świadectwo Jana Chrzciciela, na świadectwo Ojca —które przejawia się w czynionych przez Niego cudach— i w końcu, na świadectwo Pism.

Jezus Chrystus wyrzuca prosto w twarz tym, którzy go słuchają, trzy przeszkody, które nie pozwalają im rozpoznać Go jako Mesjasza, Syna Boga: brak miłości do Boga, brak prawych intencji - szukają jedynie ludzkiej chwały - i interesowne interpretowanie Pism.
Ojciec Święty Jan Paweł II pisał nam: «Do kontemplacji oblicza Chrystusa można dotrzeć jedynie słuchając w Duchu głosu Ojca, ponieważ nikt oprócz Ojca nie zna Syna (cf. Mt 11,27). Tak więc, potrzeba objawienia Najwyższego. Jednak aby je przyjąć, konieczne jest przyjęcie postawy słuchacza».

Dlatego trzeba mieć na uwadze, że do wyznawania Jezusa Chrystusa jako prawdziwego Syna Boga nie wystarczą zewnętrzne dowody, które dajemy; bardzo ważna jest w naszej woli szczerość, czyli dobre intencje.

W tym okresie Wielkiego Postu, intensyfikując dzieła pokuty, które ułatwiają nam wewnętrzną przemianę, oczyścimy nasze intencje, aby móc kontemplować prawdziwe oblicze Chrystusa. Dlatego, święty Josemaría mówi nam: «Ten Chrystus, którego ty widzisz, to nie jest Jezus. — Może to być, w najlepszym wypadku, smutny wizerunek, który jest zdolny stworzyć twój mętny wzrok...— Oczyść się. Oczyść swoje spojrzenie pokorą i pokutą. A później... nie zabraknie ci czystych świateł Miłości. I twoja widoczność stanie się doskonała. Twój obraz będzie prawdziwy: On!».

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Nie chodzi o to, by coś wiedzieć o Bogu, ale by mieć Boga w sercu» (Święty Grzegorz z Nyssy)

- «Starajcie się, by zajaśniało wasze światło w naszym społeczeństwie, w polityce, w ekonomii, w świecie kultury i badań. I choćby to było malutkie tylko światełko pośród tak wielu fajerwerków, otrzyma ono moc i blask wielkiej Jutrzenki, poranka Zmartwychwstałego Chrystusa» (Benedykt XVI)

- «Znaki wypełniane przez Jezusa świadczą o tym, że został posłany przez Ojca. Zachęcają do wiary w Niego. (...) Cuda umacniają więc wiarę w Tego, który pełni dzieła swego Ojca; (...) Mogą jednak także dawać okazję do "zwątpienia" (Mt 11, 6). Nie mają zaspokajać ciekawości i magicznych pragnień. Mimo tak oczywistych cudów Jezus jest przez niektórych odrzucany; oskarża się Go nawet o to, że działa mocą złego ducha» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 548)